

UZASADNIENIE

Pozwem wniesionym 31 października 2013 r. powód M. O. zażądał zasądzenia od pozwanej (...) spółki jawnej w M. kwoty 2.579,31 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanej oraz zwrotu kosztów procesu (pozew, k. 2-3; spis kosztów, k. 6; pismo, k.).

W uzasadnieniu pisma wskazano, że 4 listopada 2010 r. powód powziął wiadomość o naruszeniu przez pozwaną – poprzez publikację na jej stronie internetowej [http://\(...\).pl/adres.htm](http://(...).pl/adres.htm) fragmentu mapy – przysługujących powodowi majątkowych praw autorskich (które nabył na podstawie licencji). Odnosząc się do żądanej kwoty powód przywołał art. 79 ust. 1 pkt 3b uPA oraz zaznaczył, że stosowane przez niego najniższe wynagrodzenie wynosi 859,77 zł; jednocześnie powód zaznaczył, że zawinienie pozwanej nie może budzić wątpliwości, gdyż musiała wiedzieć o objęciu ochroną prawa autorskiego tego produktu.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powoda zwrotu kosztów procesu wg norm przepisanych (odpowiedź na pozew, k. 23-23v).

W uzasadnieniu pisma pozwana zakwestionowała roszczenie zarówno co do zasady jak i co do wysokości oraz zaprzeczyła wszelkim twierdzeniom pozwu za wyjątkiem wyraźnie przyznanych. Dalej zakwestionowała, aby mapa była utworem – nie posiada charakteru indywidualnego, albowiem nie różni się niczym od innych dostępnych map. Następnie zarzuciła, że powód nie wykazał naruszenia przez nią jego prawa – załączony do pozwu wydruk nie może stanowić dowodu, nadto nie można go zweryfikować (nie istnieje strona o wskazanym adresie), a także nie wskazuje daty jego wykonania (mógł zostać wykonany, zanim powód nabył licencję). Pozwana zarzuciła również, iż obie mapy nie są identyczne. Na koniec zarzuciła, że kwota powództwa jest zawyżona – powód za podstawę jej obliczenia przyjął opłatę za całą mapę, zaś na załączonym wydruku widoczny jest jedynie fragment mapy.

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny

Powód – M. O., jest przedsiębiorcą wpisanym do Centralnej Ewidencji i Informacji o Działalności Gospodarczej Rzeczypospolitej Polskiej. Przeważającym przedmiotem jego działalności gospodarczej, prowadzonej pod nazwą (...) M. O., jest działalność w zakresie inżynierii i związane z nią doradztwo techniczne (wydruk z (...), k. 18).

Pozwana – (...) spółka jawna z siedzibą w M. jest wpisana do rejestru przedsiębiorców prowadzonego w ramach Krajowego Rejestru Sądowego pod numerem (...) (informacja odpowiadająca odpisowi aktualnemu z KRSu pozwanej, k. 15).

13 lutego 2006 r. powód zawarł z (...) spółką z ograniczoną odpowiedzialnością w Ł. umowę licencyjną wyłączną numer 5.14.3.2006, na mocy której udzielono mu licencji wyłącznej na korzystanie z utworu w postaci m.in. Mapy Polski na polu eksploatacji zezwalania na wykonywanie praw zależnych poprzez udzielanie sublicencji osobom trzecim na: utrwalanie i zwielokrotnianie metodą poligraficzną i elektroniczną oraz rozpowszechniania w sieciach teleinformatycznych, w tym w sieci Internet rastrowych obrazów kartograficznych stanowiących przedmiot umowy (§ 2 ust. 1 i § 3 ust. 1 lit. a umowy). W § 4 umowy postanowiono, że powód – zgodni z art. 67 ust. 4 uPA – może dochodzić roszczeń z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych w zakresie objętym licencją wyłączną, a naruszenie praw w zakresie objętym tą mową następuje na szkodę powoda. Wreszcie w § 7 tejże umowy postanowiono, że została ona zawarta na okres 2 lat, liczony od jej zawarcia; kolejnymi aneksami okres obowiązywania umowy był przedłużany, łącznie do 13 kwietnia 2017 r. (umowa z 13 lutego 2006 ., k. 11-11v, aneksy, k. 12-13v).

Elementami geograficznymi przedmiotowej mapy powoda są: sieć rzeczna komunikacyjna, pokrycie terenu i inne elementy sytuacyjne; zawiera ona również inne elementy charakterystyczne, jak opisy nazw miast i opisy sieci komunikacyjnej (opinia biegłej sądowej, k. 62).

Zgodnie z cennikiem licencyjnym powoda, udzielenie sublicencji w zakresie jednego fragmentu mapy na najkrótszy okres – okres jednego roku, kosztowało, w ujęciu netto, 699 zł. Powód zawiera umowy sublicencyjne z zastosowaniem powyżej stawki (cennik licencyjny, k. 14; umowy, k. 32-35).

W listopadzie 2010 r. pracownik powoda stwierdził, że w Internecie na stronie [http://\(...\).pl/adres.htm](http://(...).pl/adres.htm) (stronie pozwanego) widoczny jest fragment mapy, do której autorskie prawa majątkowe nabył powód (wezwanie, k. 7; wydruk, k. 9-10; zeznania świadka M. R., rozprawa z 9 kwietnia 2014 r. – 00:05:50 i n.).

Mapa jaka w czerwcu 2010 r. widniała na stronie internetowej pozwanego jest tożsama z mapą do której powód nabył autorskie prawa majątkowe na podstawie powyższej umowy licencyjnej. Wynika to z faktu, że obie mapy charakteryzują takie elementy wspólne jak: ułożenie i sposób przedstawienia siatki dróg tworzących sieć komunikacyjną, opisy poszczególnych elementów, granice cieków wodnych, ułożenie nazw miast, zastosowana czcionka do opisu poszczególnych elementów oraz pokrycie terenu (opinia biegłej sądowej, k. 62v).

Pismem z 4 listopada 2010 r. (sporządzonym w dacie wydrukowania spornej mapy przez powoda ze strony internetowej pozwanej), nadanym listem poleconym 5 listopada 2010 r., powód wezwał pozwaną, wobec stwierdzenia naruszenia jego autorskich praw majątkowych do fragmentu mapy, do uregulowania stanu prawnego dotyczącego bezprawnego zreprodukowanego i rozpowszechnionego obrazu mapy w terminie 7 dni pod rygorem podjęcia stosownych kroków prawnych (pismo, k. 7; książka nadawcza, k. 8; zeznania świadka M. R., rozprawa z 9 kwietnia 2014 r. – 00:05:50 i n.).

Pozwana spółka nie zapłaciła powodowi dochodzonej w niniejszej sprawie kwoty (okoliczność bezsporna).

Dostrzegając, że art. 328 § 2 KPC, wśród elementów konstrukcyjnych uzasadniania wyroku, nie wymienia wskazania przyczyn, dla których sąd uznał określone fakty za udowodnione, z uwagi na wagę tego dowodu dla rozstrzygnięcia w sprawie, należy wskazać na racje, jakie przemawiały za daniem wiary przeprowadzonemu w sprawie dowodowi z opinii biegłej sądowej.

Specyfiką tego środka dowodowego jest, że mimo iż dowód ten, jak każdy inny, podlega ocenie według art. 233 § 1 KPC, to jednakże sfera merytoryczna opinii kontrolowana jest przez sąd, który nie posiada wiadomości specjalnych. W konsekwencji odwołanie się przez sąd dokonujący oceny dowodu z opinii biegłego, do takich kryteriów jak: zgodności opinii z zasadami logicznego myślenia, doświadczenia życiowego i wiedzy powszechnej, podstaw teoretycznych opinii, sposobu motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopnia stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także poziomu wiedzy biegłego, stanowi wystarczające i należyte odniesienie się do wiarygodności dowodu z opinii biegłego sądowego (vide: teza z uzasadnienia wyroku SN z 7 kwietnia 2005 r. II CK 572/04, Lex 151656; teza z uzasadnienia wyroku SN z 15 listopada 2002 r. V CKN 1354/00, Lex 77046; teza z uzasadnienia wyroku SN z 15 listopada 2000 r. IV CKN 1383/00, Lex 52544; teza z uzasadnienia wyroku SN z 7 listopada 2000 r. I CKN 1170/98, OSNC 2001, z. 4, poz. 64). Okoliczności te przemawiały zaś za daniem wiary przeprowadzonemu w sprawie dowodowi z opinii biegłej sądowej. Poza tym, jednej strony powód explicite oświadczył, że nie kwestionuje dowodu z opinii biegłej sądowej (k. 76). Z drugiej zaś strony pozwana nie ustosunkowała się jakkolwiek do pisemnej opinii biegłej sądowej. Natomiast sąd nie ma obowiązku wzywania na rozprawę biegłych w celu złożenia ustnych wyjaśnień, gdy strony nie zgłaszają zastrzeżeń do opinii pisemnej (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 5 września 2001 r. II UKN 547/00, OSNP 2003, z. 11, poz. 277).

Strona pozwana do odpowiedzi na pozew załączyła wydruk zrzutu ekranu strony internetowej o adresie (...) przywoływanym przez powoda, z którego wynika, że podana strona internetowa nie istnieje (k. 24). Atoli ten wniosek dowodowy podlegał pominięciu.

Istotne dla sprawy mianowicie nie jest, czy aktualnie pozwana posługuje się sporną mapą (skoro w odpowiedzi na pozew pozwana pisze, że „po wpisaniu wskazanego w wydruku adresu strony internetowej pojawia się komunikat, że »strona o podanym adresie nie istnieje«”, a więc można założyć, że wydruk załączony przez pozwaną powstał w

okresie sporządzana odpowiedzi na pozew) i czy istnieje strona internetowa o podanym przez powoda adresie (...), lecz to, czy pozwana dokonała tego w listopadzie 2010 r. (ówczesnie powód stwierdził naruszenie przysługujących mu autorskich praw majątkowych) oraz czy ówczesnie strona ta istniała i była dostępna dla zwykłych użytkowników Internetu. Dla tych okoliczności zgłoszony przez pozwaną wniosek dowodowy nie miał jakiegokolwiek znaczenia. Przy czym – co można wskazać na marginesie – z uwagi na niepodniesienie przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, nawet szczegółowa data stwierdzenia przez powoda tego naruszenia nie była istotna.

Natomiast dowody dotyczące ustalenia faktów niemających istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy w rozumieniu art. 227 KPC, należy uznać za zmierzające jedynie do zwłoki postępowania, co z kolei pozwala pominąć stosowne środki dowodowe zgodnie z treścią art. 217 § 3 KPC (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 13 lutego 1997 r. I PKN 71/96, OSNP 1997, z. 19, poz. 377; teza z postanowienia SN z 3 września 2008 r. I UK 91/08, Lex 785520).

Na koniec tej części uzasadnienia należy wskazać, że bezskuteczne pozostało oświadczenie pozwanej z odpowiedzi na pozew, zgodnie z którym zaprzeczyła wszelkim twierdzeniom pozwu za wyjątkiem wyraźnie przyznanych.

Nie można bowiem odpowiadając na pozew twierdzić, że się nie zgadzając z pozwem przeczy wszystkim faktom powołanym przez powoda, poza tymi, które wyraźnie się przyzna; fakty i dowody związane z konkretnymi okolicznościami, z którymi się pozwana nie zgadza, powinna ona wskazać, jeśli ma to służyć obronie jej racji, powinna się ona ustosunkować do twierdzeń strony powodowej (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 9 lipca 2009 r. III CSK 341/08, Lex 584753).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo, jako usprawiedliwione zarówno co do zasady jak i co do wysokości, podlegało uwzględnieniu w całości.

W niniejszej sprawie powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego, już w petitum pozwu wskazał, że podstawą prawną dochodzonego roszczenia jest art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b uPA [ustawy z 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (j.t. – Dz. U. 2006 Nr 90, poz. 631, ze zm.)] (k. 2) i sąd takim wskazaniem, mimo że nie oznacza ono formalnego związania sądu podstawą prawną, jako ukierunkowującym całe postępowanie w sprawie, był związany, albowiem pośrednio określa ono także okoliczności faktyczne uzasadniające żądanie pozwu (vide przykładowo: teza z uzasadnienia wyroku SN z 28 lutego 2002 r. III CKN 182/01, Lex 54471; teza z uzasadnienia wyroku SN z 14 stycznia 2004 r. I CK 42/03, Lex 172790).

W zakresie kwestii intertemporalnych wskazać należy, że mimo, iż powód swoje prawa wywodzi z umowy z 13 lutego 2006 r., a stanowiący podstawę żądania pozwu art. 79 ust. 1 uPA został zmieniony z dniem 20 czerwca 2007 r. (por. art. 1 pkt 2 i art. 7 ustawy z 9 maja 2007 r. o zmianie ustawy o prawie autorskim i prawach pokrewnych oraz niektórych innych ustaw {Dz. U. Nr 99, poz. 662}), to inkryminowane działanie pozwanej (istniejące w chwili jego stwierdzenia przez powoda – tylko wtedy za udowodniony można uznać fakt korzystania z mapy do której autorskie prawa majątkowe nabył powód) miało miejsce w listopadzie 2010 r. W konsekwencji w sprawie winny znaleźć zastosowanie przepisy uPA w brzmieniu redakcyjnym i numeracji obowiązujących od 20 czerwca 2007 r.; po tej dacie dopełnił się bowiem stan faktyczny będący podstawą żądania pozwu i ten stan faktyczny istniejący po 20 czerwca 2007 r. stanowi przedmiot prawno-autorskiej oceny w niniejszej sprawie.

Przywołany art. 79 ust. 1 UPA uzależnia powstanie po stronie uprawnionego z autorskich praw majątkowych określonych roszczeń, od naruszenia owych praw przez nieuprawnioną. Z tego przepisu explicite wynikają dwie przesłanki uwzględnienia powództwa: powód musi być uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych i jednocześnie pozwana musi prawa te naruszać.

Jak natomiast wynika z ustalonego stanu faktycznego (umowy licencyjnej wyłącznej z 13 lutego 2006 roku zmienionej późniejszymi aneksami), powód jest uprawnionym z tytułu autorskich praw majątkowych do programu kartograficznego stanowiącego określoną mapę. Swoje prawa powód bowiem nabył na mocy umowy licencyjnej (por. art. 41 ust. 1 pkt 1 uPA), która spełnia warunki formalne z art. 53 UPA. Dodatkowo, niezależnie od dyspozycji art. 67 ust.

4 UPA, można wskazać, że w umowie licencyjnej upoważniono powoda do dochodzenia roszczeń z tytułu naruszenia autorskich praw majątkowych do przedmiotowej mapy.

Pozwana zarzuciła również, że powód nie udowodnił autorskiego charakteru mapy, do której ochrony autorskich praw majątkowych dochodzi. Z tego względu należy przywołać, że w art. 1 ust. 2 pkt. 1 UPA wskazano, że w szczególności przedmiotem prawa autorskiego są utwory wyrażone znakami graficznymi, w tym kartograficzne i programy komputerowe. Przepis ten nie przesądza jednak, że każda mapa jest utworem, wskazuje jedynie, że mapa jako przedmiot wyrażony znakami graficznymi, może być utworem. Również orzecznictwo ostatecznie przyjmuje, że potencjalnie mapa, jako wytwór kartograficzny, może być utworem w rozumieniu przepisów (...) (vide teza z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 14 września 2012 r. I ACa 595/12, Lex 1220558).

Warunkiem uznania mapy za utwór w rozumieniu art. 1 ust. 1 UPA jest, aby spełniała ona warunki z przywołanego przepisu, zgodnie z którym utworem jest każdy przejaw działalności twórczej o indywidualnym charakterze, ustalony w jakiegokolwiek postaci, niezależnie od wartości, przeznaczenia i sposobu wyrażenia. W zakresie mapy, do której powodowi przysługuje licencja wyłączna, wskazać należy, że cechami wyróżniającymi ją spośród innych map – jak wynika z opinii biegłej sądowej – są m.in.: sieć rzeczna komunikacyjna, pokrycie terenu i inne elementy sytuacyjne, a nadto zawiera ona również inne elementy charakterystyczne, jak opisy nazw miast i opisy sieci komunikacyjnej. Nie jest możliwe, aby inna osoba nie widząc przedmiotowej mapy, samodzielnie wykonywała mapę identyczną w taki sam sposób prezentującą nie tylko położenie obiektów, drogi dojazdowe czy też ulice, ale i identycznie dobrane obiekty, czy też nazwy poszczególnych obiektów umieszczone w tych samych miejscach i z takim samym układem grafiki mapy. Mimo więc, że każda mapa z istoty nastawiona jest na wierne odzwierciedlenie istniejącego w rzeczywistości układu miast czy ulic, to jednakże każdy twórca mapy zawiera w niej samodzielnie dobrane elementy oraz w indywidualny sposób prezentuje rzeczywisty układ tychże miast, czy ulic; cech indywidualnych, twórczych mapy dopatrzeć się można w decyzjach dotyczących m.in. „zawartości” mapy, (uwzględnianiu bądź pomijaniu elementów odwzorowywanej rzeczywistości), sposobu przedstawienia wybranych elementów, w tym liternictwa, decydujących o czytelności mapy czy planu, plastycznej kompozycji całości. Opisane wyżej cechy wyróżniające mapę, do której powodowi przysługuje licencja wyłączna, od innych produktów kartograficznych na rynku, powodują że jest ona utworem w rozumieniu ustawy o prawie autorskim, spełnia ona bowiem przesłanki oryginalności i indywidualności, którą można odnieść do statystycznej powtarzalności (vide uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 23 lipca 2013 r. I ACa 316/13, Legalis 736873).

Pozwana zarzucała również, że wydruk ze strony internetowej nie może być dowodem. Należy więc zaznaczyć, że obecnie obowiązująca polska procedura cywilna oparta jest o zasadę swobodnej oceny dowodów, nie zawierając ich zamkniętego katalogu. Z tego względu również plik graficzny (jak i jego wydruk), niezależnie od łatwości jego modyfikacji i problemów z ustaleniem jego pochodzenia, może stanowić dowód (por. art. 309 KPC). Oczywiście można zgodzić się z potencjalnym zarzutem, że taki zrzut ekranu, jeśli tylko on zostałby powołany jako dowód na stosowną okoliczność, nie mógłby stanowić wystarczającego i przekonującego dowodu na wygląd strony internetowej. Taka sytuacja w sprawie jednak nie nastąpiła, gdyż powód dodatkowo zgłosił dowód z zeznań świadka, z którego jednoznacznie wynikało, że owe pliki graficzne wiernie odzwierciedlają wygląd strony internetowej pozwanego w określonym momencie (nie były one modyfikowane).

Z drugiej strony pozwana spółka nie zgłosiła jakiegokolwiek dowodu przeciwnego – na okoliczność, że w listopadzie 2010 r. (kiedy ustalono, że powód stwierdził naruszenie jego autorskich praw majątkowych), nie wykorzystywała spornej mapy (tj. np. stwierdzającego inny ówczesny wygląd jej strony internetowej czy że wskazywany przez powoda protokół http w sieci (...) nie był przez nią wykorzystywany). Należy w tym miejscu wskazać, że statuowany przez art. 6 KC ciężar rozkładu dowodu oznacza nie tylko obarczenie strony procesu obowiązkiem przekonania sądu dowodami o słuszności swoich twierdzeń, ale przede wszystkim nakazuje obarczyć ją konsekwencjami poniesienia realizacji tego obowiązku lub jego nieskuteczności; tą konsekwencją jest zazwyczaj niekorzystny dla strony wynik procesu (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 7 listopada 2007 r. II CSK 293/07, Lex 487510).

Z kolei z przeprowadzonego w sprawie dowodu z opinii biegłej sądowej jednoznacznie wynika, że obie mapy są tożsame (zbędne w tym miejscu jest powtarzanie ustaleń poczynionych w poprzedniej części uzasadnienia).

Konkludując to, co napisano do tej pory należy uznać, że pozwana, umieszczając na swojej stronie internetowej fragment mapy, do której autorskie prawa majątkowe przysługują powodowi, naruszyła jego prawo (jako nabywcy licencji) do wyłącznego korzystania z utworu i rozporządzania nim oraz do wynagrodzenia za korzystanie z utworu (por. art. 17 UPA) na polach eksploatacji wyraźnie wskazanych w umowie licencyjnej (por. art. 41 ust 2 UPA), a więc m.in. w zakresie zezwalania na wykonywanie praw zależnych (poprzez udzielanie sublicencji), w tym na utrwalanie i rozpowszechnianie w sieci Internet rastrowych obrazów kartograficznych (map). Z tego względu roszczenie powoda jest usprawiedliwione co do zasady.

Przechodząc do rozważań w zakresie wysokości dochodzonego w sprawie roszczenia (i zarzutu pozwanej w tym zakresie) w pierwszej kolejności, pamiętając rozróżnienie przeprowadzone przez ustawodawcę w art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b UPA, należy odnieść się do zagadnienia, czy naruszenie dokonane przez pozwaną było zawinione, czy też nie.

Jako że art. 79 UPA nie definiuje winy, w tym zakresie należy odnieść się do orzecznictwa i poglądów doktryny wypracowanych na gruncie ogólnych reguł odpowiedzialności. Z przyjmowanego ujęcia winy wynika, że jest ona zarzutem niewłaściwego zachowania, który może być postawiony człowiekowi postępującemu z właściwym rozeznaniem, a więc poczytalnemu oraz takiemu, który osiągnął określony wiek (por. teza IV.6 do art. 415 [w:] K. Pietrzykowski, Kodeks cywilny. Komentarz, 2008, Nb. 22, Legalis wersja 495). Przy czym nawet najmniejszy stopień winy jest wystarczający dla nałożenia odpowiedzialności cywilnej (vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 10 października 1975 r. I CR 656/75, L.); wręcz orzecznictwo wskazało, że również wina nieumyślna uzasadnia tezę o zawinionym naruszeniu (por. teza z uzasadnienia wyroku S.A. w Łodzi z 14 września 2012 r. I ACa 595/12, Lex 1220558).

Tak rozumiany zarzut zawinionego zachowania można postawić pozwanej. Pozwana bowiem, bez uzyskania praw do mapy, wykorzystywała ją na swojej witrynie internetowej. Zachowała się więc co najmniej rażąco niedbale, mając na uwadze wymaganą od niej, przy uwzględnieniu zawodowego charakteru działalności, należytej staranności (art. 355 § 2 KC).

W konsekwencji powodowi – zgodnie z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b UPA – należy się od pozwanej zapłata sumy pieniężnej w wysokości odpowiadającej trzykrotności stosownego wynagrodzenia, które w chwili jego dochodzenia byłoby należne tytułem udzielenia przez uprawnionego zgody na korzystanie z utworu. Przy czym przez pojęcie „stosownego wynagrodzenia” z przywołanego przepisu należy rozumieć wynagrodzenie, jakie otrzymywałby uprawniony, gdyby osoba, która naruszyła jego prawa majątkowe, zawarła z nim umowę o korzystanie z utworu w zakresie dokonanego naruszenia (vide: teza z uzasadnienia wyroku SN z 25 marca 2004 r. II CK 90/03, OSNC 2005, z. 4, poz.66; teza z uzasadnienia wyroku SN z 29 listopada 2006 r. II CSK 245/06, Lex 233063). Jednocześnie orzecznictwo podnosi, że za stosowne wynagrodzenie w rozumieniu powołanego przepisu można uznać opłaty sublicencyjne stosowane przez powoda w umowach z innymi kontrahentami (por. teza z uzasadnienia wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z 14 września 2012 r. I ACa 595/12, Lex 1220558), a z tego względu podstawą ustalenia stosownego wynagrodzenia w niniejszej sprawie mógł być cennik licencyjny powoda. Jednocześnie, wbrew temu, co zarzuca strona pozwana, przedmiotowa stawka z cennika powoda odnosi się nie do całej mapy, lecz do jednego fragmentu mapy – „1 fragment mapy”, jak *expressis verbis* wskazano w cenniku (a więc części, jaką wykorzystywała pozwana).

Z przywołanego cennika powoda wynika, że opłata licencyjna za najkrótszy okres udzielenia licencji na używanie jednego fragmentu mapy (a więc i najmniejsza opłata licencyjna) wynosi 699 złotych netto, a więc 859,77 złotych brutto (699 zł netto x 1,23 (...)) i tę ostatnią kwotę należy przyjąć jako stosowne wynagrodzenie z art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b UPA. Przywołany art. 79 ust. 1 pkt 3 lit. b UPA, w przypadku zawinionego naruszenia, nakazuje zasądzenie trzykrotności takiego stosownego wynagrodzenia, a więc kwoty 2.579,31 zł (859,77 x 3).

W konkluzji należy wskazać, że zasadne było powództwo powoda o zapłatę przez pozwanego, tytułem roszczenia głównego, kwoty 2.579,31 zł.

Powód dochodził również ustawowych odsetek od roszczenia głównego od dnia doręczenia odpisu pozwu pozwanej. Z uwagi na materialną akcesoryjność roszczenia o odsetki względem roszczenia głównego (por. art. 481 § 1 KC), już sama zasadność roszczenia głównego przesądzała, że usprawiedliwione co do zasady było również roszczenie o odsetki od tego roszczenia (*accessorium sequitur principale*).

Przy czym, skoro stron nie łączyła żadna umowa, odsetki te należały się – zgodnie z art. 481 § 2 zd. I KC – w wysokości odsetek ustawowych, a więc ustalonych na podstawie art. 359 § 3 KC.

Powód dochodził odsetek od dnia doręczenia odpisu pozwu, co miało miejsce 15 listopada 2013 r. (k. 22). Jak zaś zgodnie się podnosi, jednym z najbardziej typowych skutków materialnych doręczenia stronie pozwanej odpisu pozwu jest wezwanie do spełnienia świadczenia z art. 455 KC (por. H. Pietrkowski, *Zarys metodyki pracy sędziego w sprawach cywilnych*, wyd. II, Warszawa 2006, s. 255; vide teza z uzasadnienia wyroku SN z 20 stycznia 2004 r. II CK 364/02, Lex 347285). Jednocześnie należy podzielić glosy doktryny, zgodnie z którymi błędne jest ustalenie jakiegoś typowego terminu na niezwłoczne spełnienie świadczenia (por.: teza 42 do art. 455 [w:] K. Osajda, *Kodeks cywilny. Komentarz*, 2012, wyd. 3, Legalis; teza 9 do art. 455 [w:] K. Pietrzykowski {red.}, *Kodeks cywilny. Komentarz*, t. II, wyd. 6, Warszawa 2011, Nb. 9, Legalis). W realiach sprawy, szczególnie że już 5 listopada 2010 r. powód nadał do pozwanej wezwanie do uregulowania stanu prawnego korzystanie z utworu, do którego przysługiwały mu autorskie prawa majątkowe (pозwana zaś nie przeczyła jego otrzymaniu), uznać należy, że „niezwłocznie” oznaczało zapłatę na rzecz powoda kwoty dochodzonej pozwem jeszcze w tym samym dniu. Tak więc pozwana w opóźnieniu ze spełnieniem świadczenia pozostawała od 15 listopada 2013 r. i od tego dnia powodowi należały się odsetki od roszczenia głównego.

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – należało zasądzić od pozwanej na rzecz powoda kwotę 2.579,31 zł wraz z ustawowymi odsetkami od 15 listopada 2013 r. (pkt. 1 sentencji wyroku).

W przedmiocie kosztów procesu sąd – na podstawie art. 98 § 1 KPC – orzekł z zastosowaniem zasady odpowiedzialności za wynik sprawy. Znajduje to uzasadnienie w fakcie, że powództwo-żądanie powoda, o którego oddalenie w całości wnosila pozwana, zostało uwzględnione. To więc strona pozwana uległa w całości w sprawie i to ją winny ostatecznie obciążać wszystkie koszty procesu, w tym koszty strony powodowej.

Na koszty procesu powoda składały się koszty sądowe w postaci opłaty od pozwu (art. 13 ust. 1 i art. 21 uKSC) w wysokości 129 złotych i wydatki w postaci wynagrodzenia biegłego sądowego (art. 5 ust. 1 pkt 3 uKSC) w wysokości 860,44 zł (k. 68) oraz koszty zastępstwa procesowego w postaci wynagrodzenia pełnomocnika w wysokości 600 zł (por. § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu {tj. Dz.U. poz. 461 z 2013 r.}) i 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od złożenia kopii dokumentu stwierdzającego udzielenie pełnomocnictwa w postępowaniu sądowym (k. 47 i 52).

Mając na uwadze powyższe – na podstawie art. 108 § 1 zd. I oraz art. 109 § 2 KPC w zw. z przywołanymi przepisami – sąd, w pkt. 2 sentencji wyroku, postanowił zasądzić od pozwanej na rzecz powoda sumę powyższych pozycji, tj. łącznie kwotę 1.606,44 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

W niniejszej sprawie powód, tytułem zaliczki na wydatki, uiścił kwotę 1.000 zł. Z zaliczki tej wykorzystano jedynie 860,44 zł (k. 68). Oznacza to, że niewykorzystana pozostała kwota 139,56 zł. Zgodnie natomiast z art. 84 ust. 1 uKSC, sąd z urzędu zwraca stronie wszelkie należności z tytułu wydatków, stanowiące różnicę między kosztami pobranymi od strony a kosztami należnymi.

Mając na uwadze powyższe – na podstawie przywołanych przepisów – sąd, w pkt. 3 sentencji wyroku, postanowił nakazać wypłacić na rzecz powoda ze Skarbu Państwa-Sądu Okręgowego w Łodzi kwotę 139,56 zł tytułem zwrotu niewykorzystanej części zaliczki.

ZARZĄDZENIE

Odpis wyroku wraz z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi pozwanej.